

Izrael zaproponował Egiptowi umorzenie zadłużenia

5 listopada 2023

Izraelski raport prasowy twierdzi, że rząd Netanjahu zaoferował szereg propozycji, aby zachęcić Egipt do otwarcia drzwi dla dwóch milionów przesiedlonych Palestyńczyków, pomimo odrzucenia projektu przez Kair. Izrael proponuje mianowicie umorzenie znacznej części międzynarodowych długów Egiptu za pośrednictwem Banku Światowego, aby zachęcić rząd Abdela Fattaha el-Sisiego do otwarcia drzwi dla przesiedlonych Palestyńczyków – doniosła izraelska strona internetowa [„Ynet”](#).

Egipt jest obecnie pogrążony w kryzysie zadłużenia, zajmując drugie miejsce po Ukrainie wśród krajów, które najprawdopodobniej nie wywiążą się ze spłaty zadłużenia. Państwo traci połowę swoich dochodów na spłatę odsetek i jest uzależnione od pożyczek z MFW i bogatych krajów Zatoki Perskiej, co ogranicza jego zdolność do sprzeciwiania się polityce zagranicznej USA.

Nie jest jednak jasne, czy Izrael ma wystarczające wpływy w Banku Światowym, aby umorzyć międzynarodowe długi Egiptu.

Umorzenie długów było już wcześniej wykorzystywane przez Stany Zjednoczone w celu dostosowania Egiptu do ich polityki zagranicznej. W 1991 r. Stany Zjednoczone i ich sojusznicy umorzyli połowę długu Egiptu w zamian za jego zaangażowanie w koalicję przeciwko Irakowi podczas drugiej wojny w Zatoce Perskiej.

Co więcej, egipski rząd wielokrotnie odrzucał pomysł, że Palestyńczycy mogliby zostać tymczasowo przesiedleni do Egiptu, gdy Izrael prowadzi operację wojskową przeciwko Hamasowi w sąsiedniej Strefie Gazy.

Doniesienia „Ynet” są następstwem artykułu „Financial Times”,

w którym stwierdzono, że premier Izraela Benjamin Netanjahu lobbował wśród przywódców UE, aby wywarli presję na Egipt w celu przyjęcia uchodźców ze Strefy Gazy. Brytyjska gazeta twierdzi, że członkowie UE, w tym Czechy i Austria, przedstawili ten pomysł na spotkaniu państw członkowskich w zeszłym tygodniu, chociaż wiele krajów europejskich, w tym Wielka Brytania, Niemcy i Francja, stwierdziło, że pomysł ten nie ma sensu, ponieważ Egipt kategorycznie odmówił przyjęcia palestyńskich uchodźców.

Anonimowy dyplomata z nieujawnionego kraju powiedział jednak „Financial Times”, że presja związana z ciągłym atakiem Izraela na Strefę Gazy może zmienić stanowisko Kairu. „Teraz jest czas, aby wyrzucić większą presję na Egipcjan, aby się zgodzili” – powiedział urzędnik.

Pomimo apeli Netanjahu, przywódcy ostatecznie zgodzili się, że rolą Egiptu powinno być dostarczanie pomocy humanitarnej, ponieważ przejście Rafah do regionu Synaju jest obecnie jedyną drogą, którą pomoc może dotrzeć do oblężonej Strefy Gazy, ale Egipt nie jest zobowiązany do przyjmowania napływu uchodźców. Nastąpiło to wkrótce po tym, jak dokument izraelskiego ministerstwa wywiadu wyciekł do izraelskiego serwisu informacyjnego Calcalist; wyszczególniono w nim rzekome plany przymusowego transferu Palestyńczyków ze Strefy Gazy na półwysep Synaj.

Pomimo rosnącej presji, prezydent Sisi powiedział w tym miesiącu, że jego kraj odrzuca „wszelkie próby likwidacji kwestii palestyńskiej środkami militarnymi lub poprzez przymusowe wysiedlenie Palestyńczyków z ich ziemi, co odbyłoby się kosztem krajów regionu”.

Pamięć o Nakbie z 1948 r., kiedy to syjonistyczne bojówki siłą wypędziły ponad 700 000 Palestyńczyków z historycznej Palestyny i zabroniły im i ich potomkom powrotu, oznacza, że wiele państw arabskich obawia się, że jakikolwiek transfer ludności ze Strefy Gazy okazałby się trwały.

Od czasu izraelskiego ataku na Strefę Gazy, który rozpoczął się 7 października, milion Palestyńczyków zostało wysiedlonych, a ponad 30 000 Palestyńczyków zginęło, zaginęło lub zostało rannych. Szef United Nations Relief and Works Agency (Unrwa) powiedział, że Palestyńczycy w oblężonej Strefie Gazy stoją w obliczu przymusowych wysiedleń i kar zbiorowych.

Na podstawie: Ynet.co.il

Źródło zagraniczne: MiddleEastEye.net

Źródło polskie: BabylonianEmpire.wordpress.com